

Miejscowe.

Bazar

NA DOCHÓD NOWEGO KOŚCIOŁA
ŚW. JÓZAFATA.

Od 23 do 29 października r.b. trwać będzie w gmachu wystawy bazar na fundusz wspólniejszej świątyni św. Józafata, której budowa bliska jest wykończenia przy Lincoln i Iszej ave. W ciągu wymienionych sześciu dni będą każdego wieczoru koncerty, muzyka doborowa; mnóstwo pięknych i cennych przedmiotów na losy, między którymi wiele osobliwości numizmatycznych, a mianowicie, zbiór monet różnych krajów i czasów, jako to:

1. Rzymskich z czasów starożytnej Republiki i z czasów cesarstwa. *)
2. Monet państwa kościelnego.
3. Monet cesarskiego Rzymu.
4. Monet W. Brytanii.
5. Monet Francji.
6. Monet Hiszpanii.
7. Monet Rzeczypospolitej Polskiej.

8. Zbiór monet bawarskich.
9. Monet saskich.
10. Monet hanowerskich.
11. Monet pruskich od czasów panującego zakonu krzyżackiego, a następnie wasalów Polski.

12. Zbiór monet biskupstwa salzburskiego.

13. Zbiór monet królestwa Szwedzko-norweskiego.

14. Zbiór monet królestwa Duńskiego.

15. Zbiór monet cesarstwa Rosyjskiego.

16. Zbiór monet cesarstwa Turckiego.

17. Zbiór monet cesarstwa Chińskiego.

18. Zbiór monet cesarstwa Japońskiego.

19. Amerykańskie ćwierć dolara i pół dolara w złocie, jedno dolarowe, 1½ dolarowo tudzież trzy dolarowe sztuki w złocie.

20. Zbiór monet kanadyjskich.

21. Zbiór monet meksykańskich.

22. Zbiór monet peruwiańskich.

23. Zbiór monet republiki Equador.

24. Zbiór monet republiki Chile.

25. Zbiór monet republiki Chile.

26. Zbiór monet republiki Chile.

27. Zbiór monet republiki Chile.

28. Zbiór monet republiki Chile.

29. Zbiór monet republiki Chile.

30. Zbiór monet republiki Chile.

31. Zbiór monet republiki Chile.

32. Zbiór monet republiki Chile.

33. Zbiór monet republiki Chile.

34. Zbiór monet republiki Chile.

35. Zbiór monet republiki Chile.

36. Zbiór monet republiki Chile.

37. Zbiór monet republiki Chile.

38. Zbiór monet republiki Chile.

39. Zbiór monet republiki Chile.

40. Zbiór monet republiki Chile.

41. Zbiór monet republiki Chile.

42. Zbiór monet republiki Chile.

43. Zbiór monet republiki Chile.

44. Zbiór monet republiki Chile.

45. Zbiór monet republiki Chile.

46. Zbiór monet republiki Chile.

BIERMOWANIE.

W parafii św. Kazimierza przystępowało ostatniej niedzieli do św. Sakramentu Biermowania przeszło 100 młodzieży obojga płci. Obecnie postępują już szybkim krokiem roboty około fundametu pod budowę kościoła wedle planu architektury E. Brielaiera, który już odznaczył się w tutejszym mieście budową wspólniejszej świątyni polskiej św. Józafata. Proboszcz tej parafii, Wbny ks. Egidyusz Tarasiewicz ma się o tyle lepiej, że nawet msze św. może odprawiać.

Najlepiej i najtaniej pała i ubrania podług miary zrobi W. Zaleski, 456 ul. Mitchell; idźcie do niego.

Nowe biuro notaryalne.

Fr. J. Heller otworzył nowe biuro notaryalne i informacyjne pod nr. 666 1-szej ave. Wyraabia hypoteki, sprzedaje i zamienia realności, wypisuje pieniądze, zabezpiecza od ognia w najlepszych kompaniach itp.

Na sprzedaż.

Pół akra ziemi przy Howell ave. na sprzedaż bardzo tanio. Zgłosić się do R. Flecka, 851 Kinnickinnic ave. nar. ul. Becher.

— Kupujecie szcztolki i mieszane farby w składzie Herrenbruck'a nar. Iszej i Lincoln av.

— Jeśli chcecie kupić dobry i tani zegarek lub dać naprawić, idźcie do swego rodaka T. Sankiewicza pn. 412 ulica Mitchell.

NA SPRZEDAŻ.

Na sprzedaż z drugiej ręki ławki szkolne pojedyncze i podwójne po 50 centów każda.

Zgłosić się pod adresem 294 ulica jedenasta.

— Kupujecie przybory ciesielskie od Herrenbruck'a, nar. 1. i Lincoln.

Baczność Polacy!

Jeżeli chcecie dobrą urodzajną FARMĘ za małą gotówkę to kupcie

W NOWEJ POLSCE.

„Nowa Polska” znajduje się 155 mil na północ od Milwaukee, w powiecie Marinette, Wisconsin i leży 14 mil od miasta Marinette i Menomonee z 33,000 mieszkańców, nad jeziorem Michigan, gdzie odkryte są wszystkie strony świata dojeżdżają. Grunta te są wszystkie tak zwane „grunta twardego drzewa”, glina i czarnoziem, która wydaje koniecznie od 3 do 4 stóp wysokości, „Timothy” od 4 do 5 stóp wysokości, żyto od 6 do 8 stóp wysokości, z jednego akra wydostać można od 200 do 400 buszli kartofli. Nadaje się także na hodowlę bydła. Dobrej źródłowej wody jest pod dostatkiem na każdej farmie.

Żadam jedynie, abyście sami obejrzeli moje grunta, które was przekonają, że są dobre do uprawy wszystkiego.

Znajduję się tysiące farmerów o około nas — niemiecy, Anglicy, Norwecy, Francuzi i Polacy, którzy żądają od 25.00 do 50.00 dolarów za akier, gdzie ja sprzedaję od 6 do 8 dolarów akier przy ich farmach, t.j. 9,000 aków po \$6.00 akier i 6,000 aków od \$6.50 do \$8.00 akier na wypłatę. Tytuł na tych gruntach jest czysty i nikt nie potrzebuje nic zapłacić dopóki nie zbada abstraktu.

Kolej żelazna przechodzi przez środek farm i stacje są co trzy mile. Dobre drogi; są tam szkoły i kościoły.

Po co mieszkacie w załudnionym mieście i płacie dzierżawę, opłat i wydatki na żywność, kiedy możecie mieć swój własny dom, możecie pracować na swoim gruncie latem i dostać robotę zimą we fabrykach lub w lasach kiedykolwiek chcecie.

Wszelkie produkty farmerskie można sprzedać za gotówkę.

Każdy, kto widział moje grunta, był zadowolony z nich i farmę kupił, niektórzy z nich mieli farmę blisko Milwaukee i gdzieindziej, drudzy farmerzy oglądali grunta w innych koloniach, jednakowoż najlepiej spodobali im się moje grunta.

Nie traćcie czasu i dobrej sposobności, gdyż ci, co wpróżd zakupują grunta, mogą sobie wybrać w lepszym położeniu.

Po bliższe informacje proszę zgłosić się pod adresem:

Teodor Rudzinski,
403 Mitchell St.,
MILWAUKEE, WISCONSIN.

Opis wizyty w zakonnym przytułku

DLA NIE MAJĄCYCH DACHU NAD
GŁOWĄ WE LWOWIE.

Celem poznania tego schroniska najlepiej przybyć tam w noc stołną i zimną.

Ogromna sala. Od progu uderza widok, który nie ma sobie równego w tym rodzaju. Kilkaset ciół, okrytych łachmanami, półnagich, lub nago prawie zupełnie, zalega podłogę. We śnie niespokojnym wiją się, sprawiając wrażenie ohydnych roju robactwa. Trzeba chustkę przytknąć do ust, ponieważ powietrze tu tejsze sprowadza młodości. Braciszek z latarnią w ręku idzie przodem. Odrona wędrówka Żółtawy płomień świecy oświetla pojedyncze fragmenty obrazu. Dzieci, mężczyźni i starcy śpią szeregi, pomieszczeni ze sobą, w pozach najniemożliwszych. Garderoba, zwinięta w tłumok, służy za poduszkę, lecz głowy staczają się co chwilę na ziemię. Na przyczach wychudłe szkielety suchotników. Suchy kaszel wybija się na tle monotonnego szmeru chrapania i bolesnych westchnień. Całość napawa nas tak nie spodziewanie swoją grozą, że krew ścina w żyłach. Powietrze dusi coraz więcej, branie oddechu — po kilku minutach trzeba uciekać z tego straszliwego przybytku.

Wychodzi się z niego do kapliczki prowizorycznej. Mały ołtarz i konfesyonał. Tu uczą się modlić tych wyrzutek zakonni bracia naprawiają to, czego zaniedbało społeczeństwo. Obok sali nелеgowej znajdują się warsztaty. Uczą tu pracować. Niekiedy lokatorowie hotelu brata Alberta zostali już porządnie ludźmi. Ci są chluchą tego dziwnego człowieka. Mówi o nich prawie rozpromieniony i twierdzi, że to są najszczęśliwsi ludzie, jakich znał kiedykolwiek.

— Nie wierzy pan? Trzeba tu przyjść, kiedy któryś z nich umiera. Z jaką radością i spokojem żegnają się tutaj ze życiem! Cóż więcej może osiągnąć największy mędrzec?

Prawda. Ale jaki procent z ogólnej liczby paryasów dostaje się do przytułiska i zamienia się na „ludzi porządnym”, umierających filozoficznie? Brat Albert leczy skutki tylko. Jest zanadto a nachoretą, ażeby miał czas pomyśleć, że morze ńdzy nie da się wyczerpać dłońmi ewangelicznemu miłosierdziu. W swoim zakochaniu się w abnegacji jest prawie samolubem. Nędza jest mu na świecie potrzebna, jako sposobność zastępowania sobie na nieśmiertelne życie. Nie chciałby, aby ziemia przeistoczyła się w raj dla ludzi. Bo komu mogliby służyć bracia zakonnicy, gdzie uczyliby się pokory, cierpliwości i ości? Lecz mimo to mówi brat Albert coś, co by ogromnymi głoskami należało wypisać na rysujących się ścianach całej budowy społecznej:

— Rozum zbiorowy — mówi — jest o wiele głupszy, aniżeli rozum każdego człowieka z osobna. Chłop nie odmówi nigdy nędzarzowi, który się przywlokł do jego chaty, dwóch rzeczy: kawałka chleba i dachu na noc, bo wie, że nędzarz zrozpaczony mógłby mu dom podpalić. A społeczeństwo nie boi się pożaru!

Nie boi się — mimo, że już słyszał trzask zapalki.

Upadek rolnictwa w Rosyi.

Pod napisem „Nędza w Rosyi w cyfrach”, autor ukrywający się pod pseudonimem „Hannibal”, ogłasza broszurę, której zadaniem jest rozprószenie legendy o potężnym ekonomicznym rozwoju Rosyi. Autor jest przeświadczony, że stan obecny Rosyi, jest stanem ekonomicznego upadku i bankructwa. A powołuje się na autorów rosyjskich, opiera swoje twierdzenia na statystyce. Jeżeli „Now. Wremia” pisze wyraźnie, że rolnictwo upada, a plemię rdzennie wielkorosyjskie, to serce Rosyi usycha — jeżeli Lew Tołstoj twierdzi, że klęska obecna jest logiczną i konsekwentną następstwem tego, co się działo dawniej; gospodarstwo chłopskie zrujnowane ostatecznie, chłop zgnębiony, zaplątany w długach, ręce mu opadają, jeżeli zresztą prawie dosłownie to samo pisał jeszcze przed siedmiu laty „Wiśnik Jewropy”, to chyba nie można tendencyjności zarzucić polskiemu autorowi, który do takich samych dochodzi wyników.

Znaczną część swej broszury poświęca autor rolnictwu. Przypominając znaną zasadę ekonomiki rolniczej, że każdemu systemowi gospodarstwa odpowiada maksymalna gęstość zaludnienia, która w danym systemie może znaleźć środki utrzymania się — autor słusznie twierdzi, iż dla Rosyi kończy się okres trzypolówki, a powinien się zacząć okres płodozmianu i intensywnego gospodarstwa rolnego, ale gdy to jest połączone z nakładem kapitału, przeto radzić chłopu rosyjskiemu, żeby prowadził gospodarkę intensywną, z pewnym nakładem kapitału, zakrawa na ironię.

Autor twierdzi, że urodzajność ziemi w Rosyi się zmniejsza. Ziemstwo gubernialne Kurskie pisze w statystycznym sprawozdaniu: „gleba do tego stopnia wyniszczona, że już nie może dawać nawet średnich urodzajów. W powiecie jeleckim, nad Wołgą, przestano siał pszenicę, z powodu wyniszczenia ziemi, toż samo w gubernii tambońskiej. Wywóz ziarna wzrasta bardzo znacznie i szybko. W roku 1860 do 64 wywieziono 88 milionów pudów, zaś w latach 1895 do 1897 po 384 milionów pudów rocznie! Wywoz nawet plewy i otręby, a artykuł ten w roku 1896 już reprezentował w Rosyi 396 milionów rs.

— Ale zajmując tak wysokie miejsce pod względem wywozu zboża, stoi Rosya bardzo nisko pod względem konsumpcji: Dania 13 12 hektolitrowo zboża, przeciętnie na jednego mieszkańca, Francja 6-69 hektolitrowo, Belgia 5-89 hektolitrowo, Austria 5-02 hektolitrowo, Rosya z Polską tylko 4-24 hektolitrowo.

Produkcja zboża w Galicji, jak wiadomo bardzo nędzna, wynosi według statystyki dra Rutowskiego 20 zł. 43 ct. na jednego rolnika, w Rosyi zaś według Kowalewskiego, już tylko 15 zł. na jednego.

Stan byłby upadły. W roku 1857 było na 100 mieszkańców 37 1 sztuk bydła rogatego, a 16 3 nierogatego, zaś w roku 1888 pierwszego 29-7, drugiego 11-1 na 100 mieszkańców. Jeżeli obliczyć by było na równoważnik rogatego, to przypadnie w Rosyi 33-8 sztuk na 100 mieszkańców, gdy w Królestwie wynosiła 38 7 sztuk, zaś nawet w Galicji 55-1 sztuk.

Chłop rosyjski, pisze autor

z musu jest wegetarianinem, jest nawet więcej, niż wegetarianinem, bo głodomorem. Przeciętna konsumpcja chleba na głowę w Rosyi, nie wynosi tyle, co połowa porcji żołnierza rosyjskiego, otrzymującego dziennie 3 funty chleba.

A jak to oddziaływa na całą ludność, wnosić można z cyfry, iż 87-5 proc. całej ludności Rosyi, tworzy ludność wiejską.

PRZESZŁO 25 LAT
na
wzrost wszystkich nędzy i bólu
na
REUMATYZM.
NEURALGIE i podobne choroby,
wywołane na podstawie ściśle
NIEMIECKICH
PRAC MEDYCZNYCH
sławny **DR. RICHTER**
„KOTWICZNY”
PAIN EXPELLER.
NIE MA NAD LEPSZEGO! Prawdziwy tytuł
na „KOTWICZNY” za marne ochrony
F. ad. Richter & Co., 215 Pearl St., New York
31 MEDALI ZŁOTYCH i innych
13. 611. Własne fabryki szklane.
25 ct. i 50 ct. Uznaje go i poleca:
J. W. S. Tomkiewicz, 455 Mitchell ul.
R. W. S. GIL E. Waterman
w Milwaukee, Wis.
i listy aptekarskie w St. Zbaw.
KOTWICZNY STOMAKAL na najlepszym środku
kiedy na kolki niestrawności, choroby żołądka.

2 loty w South Milwaukee.
Mam dwa loty w South Milwaukee przy katolickim kościele na sprzedaż lub w zamian za miejscowe własności. Bliższych informacji udzieli Fr. Wierski, 1015 First avenue.

Rozmaite przybory ogrodowe na składzie u Herrenbruck'a, nar. Iszej i Lincoln.

Cheesz zarobić pieniądze?

JEŚLI TAK, TO ZAMIEŃ WŁASNOŚĆ
NA GRUNTA I FARMY.

W polskiej kolonii Grivitz i Ellis Junction w powiecie Marinette, Wisconsin, w pobliżu dwóch dużych miast Marinette i Menomonee.

Jest to kolonia świeża, bo dopiero od dwóch lat założona, a już się tam okupilo i osiedliło 65 polskich rodzin. Najlepszy grunt i klimat dla rolnictwa jest we Wisconsinie. Dowodem tego już liczne kwitnące kolonie polskie.

Okołica leśna, ziemia dobra, łatwość uzyskania wody i klimat zdrowy, dobre targi, dużo roboty, miejsca dla każdego.

Grunta te są urodzajne, a wszystkie zboża i warzywa obficie się obradza. Dobre miejsca tego dochodzą dwie koleje, którymi można wszystkie produkty rolnicze odsyłać. Nadto, grunta te przetrza sławna rzeka Peshtigo, którą okoliczne młyny spławiają miliony sztuk drzewa budowlanego rocznie.

Każdy kupujący grunta, dostanie zatrudnienie zimą i latem w młynie, płacąc od \$1.25 do \$1.75 dziennie, jeżeli będzie chciał pracować. Grunta zamieniamy z powodu ciężkich czasów na własność miejską z dużymi i bez długów. Ziemia ta kosztuje na zamianę lub za gotówkę po \$10 akier.

Kupującemu dajemy kredyty na wypłatę po 6 od sta, budujemy dom, stajnię, stodołę i chlew; zaopatrujemy w konie i krowy, słowem w cały inwentarz, oraz we wszelkie przybory rolnicze itd.

Nowy kościół i szkołę bez długu za 6000.00 dolarów pobudowano kosztem kompanii, a zatem wszelkie potrzeby duchowe zaspokojone.

Jeżeli masz zamiar założenia sobie gospodarstwo w żywej okolicy między dobrym sąsiedztwem w polskiej osadzie, ze szkołami i kościołami, gdzie farmer jest zajęty całe lato swoją rolą, a zimą sprzedaje drzewo, lub ma zajęcie w rolniczych młynach, to przyjeżdżaj tu do Wisconsinu. Przyjeżdżaj zaraz i załóż sobie ognisko domowe, w polskiej osadzie, gdzie tak dużo rodaków ze wszystkich stron Ameryki obecnie zaczyna się osiedlać. Jest to jedyna sposobność życia. W mieście już nie ma co robić, gdyż liczne ulepszone maszyny odebrały nam na zawsze zarobek, a kawał ziemi da nam spokój i dobrobyt. Wszelkie obowiązkiem każdego jest oszczędzać grosz dla swych dzieci.

Kupujemy grunta od nas dajemy do „Warranty Deed”u Abstrakt”, aby się przekonali mogli, iż kupili grunta od właścicieli. Podróż z Milwaukee tam i napowrót kosztuje \$4.95, a z Chicago tam i napowrót \$7.55.

Nie żądamy nic więcej, jak tylko abyście obejrzeli nasze grunta, zanim kupicie gdzieindziej. Dalszych informacji udzieli wam

IGNACY CZERWINSKI,
453 przy ulicy Mitchell.
Milwaukee, Wisconsin

FIEBING i KILLILEA,

Adwokaci pierwszorzędni

do spraw sądowych, cywilnych i karnych, załatwiają wszelkie sprawy z największą punktualnością i rzetelnością po cenach umiarkowanych.

BIURO: 343. ulica Trzecia.

MILWAUKEE,

WISCONSIN.

Umożebnieniem obniżenia cen, są małe wydatki!



My mamy szczególnie małe wydatki. Umożliwieniem łatwego wyboru jest wielki i doborowy zbiór, a ten ostatni my mamy w najprzedniejszych gatunkach wszelkiego rodzaju mebli, karpetów i łóżek.

Warto wam ten zbiór zobaczyć; okazanie nie nie kosztuje.

R. FLECK, MEBLE, KARPETY, ŁÓŻKA.

849 i 851 Kinnickinnic ave. i 98 ul. Becher.

T. Stankiewicz,
polski zegarmistrz,
412 ulica Mitchell,
blisko kościoła św. Stanisława.

Mam wielki wybór ŚLUBNYCH PIERSIENI ZEGARÓW i ZEGARÓW po zadziwiająco niskiej cenie.

Reparacje zegarów i zegarków tak zagranicznych jak i krajowych gwarantuję. A zatem upraszam Szan. Rodaków do odwiedzenia mego składu w nadziei iż zadowolę każdego.

Tadeusz Stankiewicz.

POLSKI SKŁAD WIN I WÓDEK,

oraz wielki zapas WIN MSZALNYCH i familijnych.

Szczególnie poleca się własnego wyrobu KUJAWIAK, trunki służy jako najskuteczniejsze lekarstwo na wszelkie dolegliwości żołądka

ANTONI ANDRZEJEWSKI,

723—725 Windlake Avenue,

MILWAUKEE WIS

NAJLEPSZE WINA

na składzie u

Jakoba Best,

457-459 East Water.

Szczególnie poleca się nadzwyczaj dobre importowane wino po bardzo umiarkowanej cenie pod nazwą

“HAHNHEIMER KNOPF”

POLSKI SKŁAD

Drzewa i Węgli.

Ofis i skład:

Narożnik ul. Becher i Greenbush

Pomieszkanie: 953 Pierwsza ave., blisko Lincoln ave.

JAKÓB LESZCZYŃSKI.

ERNST KREMBS,

APTEKARZ,

róg 1-ej ave i Greenfield,

Milwaukee, Wis.

BRACIA GAWIN,

709-711 Windlake Ave.

Mają na składzie wszelkie porządki ciesielskie, drzwi, okna, okiennice, ryny, szcztolki, mieszane farby, naczynia granitowe i wielki zapas pieców gazainowych

J. J. KIRCHER,

Zabezpieczenie od ognia, Accident Ins. wypożyczanie pieniędzy.

Pokój 18. New Insurance Building
Telefon No. 1542.

“CELESTY NERVINE”.

Najskuteczniejsze lekarstwo na wszelkie słabości nerwowe. Leczy paraliż, dyspepsję, neuralgię, reumatyzm i wszelkie choroby żołądka, wątroby, nerek i czołowej krwi; do nabycia tylko w aptece

S. T. MARLEWSKIEGO,
narożnik Lincoln i Iszej ave.